

# DZIENNIK POMORSKI

## Przedpłata:

W okupacji miesięcznie	1,65 zł.
Z odnośnikiem miesięcznie	1,75 zł.
W agencjach miesięcznie	1,75 zł.
Przez pocztę już z odnośnikiem	1,98 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przesłanek w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Posztowe konto czekowe 301.032.

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice,  
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.  
Tel 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. pocz. 33

Główny redaktor: Dyonizy Kowalski.

Chojnice, środa 27 sierpnia 1924 r.

## Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-lam od wierzchu piąty lub jego miejsce 6 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-lam. 12 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za i terminy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

## Dumania nad przyszłością sowietów.

Gdy się tak czyta, patrzy i rozmyśla na tem, co się obecnie w Europie dzieje, to mimowoli ogarnia człowieka uczucie, czy Europa za iast rządy sowieckie tępić, nie pomaga im. Czy nie jest nawet życzeniem poszczególnych rządów, ażeby sowieckie rządy się wzmocniły. Nieraz nam to przychodziło na myśl, gdy czytaliśmy, że coraz to nowe mocarstwo zatwierdziło rządy sowieckie. Na rządach sowieckich pokazuje się, że kapitał światem trzęsie i że ten pieniążek nie śmierdzi nawet z obrzyganych krwią ludzką rąk bolszewickich, o ile można kraj bolszewicki materialnie wykorzystać, i na bolszewikach zarobić. Widzieliśmy to na faszystowskich Włochach, widzimy to na Niemcach, na Anglii. Za nią pojdzie w najbliższym czasie napewno Francja i inne kraje. Wszystko dla miłego zarobku czyli jak to się nazywa we wysocy politycznym języku: dla uporządkowania gospodarki w Europie.

Mówiło i mówi się, że narodami rządzą odwieczne prawa sprawiedliwości, że rządzą nimi zdobyte cywilizacji, rodzimej kultury i światu, ale my patrząc na to, co narody i ich rządy z bolszewikami wyprawiają, mówimy, że narodami rządzi międzynarodowy kapitał, a że ten kapitał ma w ręku przeważnie Żydzi. więc narodami rządzą Żydzi.

Dopóki bolszewicy byli słabi, narody robiły wszystko, ażeby ich rządy obalić. Ale gdy to nie pomogło i gdy rządy bolszewickie się umocniły, rządy zaczęły zapominać o tych górnych baszłach, dla których z bolszewikami wojnę toczyły. Zaczęły zapominać o sowieckiej rzeźni ludzkiej, zapomniały o zamordowaniu p. ks. Budkiewicza, zapominają o programie bolszewickim, który znięca otwarcie do obalenia Boskiego porządku na świecie, zapominają o tem, że bolszewicy przybliżają panowanie Lucyfera na ziemi. „Cóż robić — mówią — bolszewicy okazali się mocniejszymi od wszelkich, przedsięwziętych przeciw nim środków. Nie ma zatem rady, trzeba zacząć z nimi żyć, bo Rosja jest krajem za wielkim, ma za ogromne bogactwa w ziemi, ażeby bez tych surowców można się obyć, ma za urodzajne ziemie, ażeby ludzkość mogła się bez rosyjskich produktów rolnych obyć”.

Czy bolszewizm przedstawia nadchodzącego antychrysta na ziemi, tego przewidzieć nie można, ale że bolszewizm jest antychrześcijańskim, że zatem jest zaprzeczeniem rządów i kultury chrześcijańskiej na świecie, o tem wie już każdy człowiek, który myśleć umie. I z tym bolszewizmem wchodzi narody w coraz bliższą znajomość i w coraz bliższe stosunki, nawet sąsiadzie.

Jeżeli się naprzykład człowiek zastanowi nad ostatnim traktatem angielsko-sowieckim, to nie może oprzeć się wrażeniu, że tu sowieci okazują się mocniejsi od Anglii. Nie ludźmy się tem, co tam piszą o nim i co nawet w naszej gazecie stało o tej ostatniej umowie angielsko-sowieckiej, jakoby z umowy nie wyszło, i jakoby umowę zawarto tylko na papierze, ażeby zadosyć uczynić robotniczej partii angielskiej Labour Party. Sowiety mają rację, jeżeli piszą, że nawet Lloyd George i część konserwatywnej partii życzy sobie zawarcia umowy, a wygadują tylko dla tego, ażeby tem więcej wytargować na światłach. Sowiety łatwym sposobem wykręcają się w końcu z długów i jeszcze pożyczkę w takiej lub innej postaci otrzymają, ażeby angielskim pieniążkiem angielskie długi zapłacić, i otrzymać jeszcze jakieś kieszonkowe na „odnowienie gospodarstwa krajowego” w postaci „odnawiania królestwa sowieckiego na ziemi”.

## Kurs złotego

z dnia 25 VIII. 1924.

Gdańsk:	1 dolar =	5,23 złotych
	100 złoty =	107 gul. g.
Warszawa:	1 dolar =	5,21 złotych
	1 gd. gul. =	0,94 złotych
Marki rentowe =		1,27 1/2 złotych

Kapitałisci angielscy radzi będą, że dostaną zwrot części pieniądzy, pożyczonych śp. caratowi na prowadzenie wojny. Toć pieniążek nie śmierdzi, chociaż bolszewicki. O tem, że to pieniążek, pochodzący od zbrodniarzy rodzaju ludzkiego, zapomnieli, a chowając go do kieszeni, powiedzą: „Wszystko to prawda, ale cóż robić, kiedy nam Rosja potrzebna dla uporządkowania gospodarstwa w Europie”.

Ale co nam jeszcze najwięcej podpadło z tego sprawozdania, które wygłosił Rakowski redaktorom sowieckich gazet w Moskwie. Oto powiedział, że państwa, które wprowadzają sowieły do towarzystwa innych narodów, wzmacniają nietylko znaczenie sowietów, ale pomagają odgrywać rolę rosyjskim robotnikom i chłopom w zdarzeniach świata.

To znaczy, że im więcej narody przestaną się lękać straszdyta bolszewickiego, tem też więcej przestaną się lękać bolszewickiej agitacji międzynarodowej i tem bardziej wzmacniać się będzie w narodach bolszewicka chłopka i robotnicza międzynarodówka, którą bolszewicy z taką wytrwałością i zapamiętałością uprawiają zwłaszcza na Bałkanach.

Widzimy z powyższego, że państwa, popierające bolszewików dla miłego kapitału i dla miłych stosunków z nimi, kręcą same na siebie bicz i są temi ciętami, które bolszewickiemu rzeźnikowi same w pięta idą. Dla tego powiadamy: im więcej rządy bolszewizmu popierać będą, tem on groźniejszy będzie dla świata właśnie dla tego, że zyskiwać będzie powoli te same prawa obywatelstwa, które się cieszą socjaliści.

## Biskup o Żydach.

Z „Momentu” dowiadujemy się, że w Stolboch bawił d. 18 bm ks. Biskup Łoziński, do którego zgłosiła się między innymi także delegacja żydowska.

Z przemówienia ks. biskupa do żydów przytaczamy momenty bardzo znamienne. A więc biskup Łoziński rzekł:

— „Ku ubolewaniu naszemu, wasi bracia okazali się naszymi wrogami. Nie mówię tego o was, lecz naogół naród żydowski jest naszym wrogiem.”

— Czyście wy tak, żeby tego nie było.”

W czasie poświęcenia pomnika ostatniego napadu bolszewickiego, ks. biskup zaznaczył w przemówieniu co następuje:

— „Kochani bracia przemawiam nietylko do katolików, lecz także do żydów. Nazywam braćmi nietylko chrześcijan, którzy są moimi braćmi w Chrystusie, lecz także Żydów, którzy nienawidzą Tego Chrystusa.”

— „Tu jest Polska, lecz o 10 kilometrów stąd jest już panowanie szatana, przeciw któremu powinniśmy walczyć, jak światłość przeciw ciemności. Żydzi są współpracownikami bolszewików. Nie chcę przez to powiedzieć, że wy właśnie wspieracie bolszewików. Może są wśród was tutaj uczciwi ludzie. Ale masa żydowska wspiera bolszewików.”

— „Aczkolwiek słyszałem, że żydzi tutaj także ucierpieli wskutek napadu, jednakże wy więcej kochacie tych bandytów, niż Polaków, a o tem my wiedzieć powinniśmy.”

— „Powiadam wam raz jeszcze, i nie cofam swych słów, że masa żydowska, zamieszkała w Polsce jest naszym wrogiem. Zadne frazesy, ani wykrepy nie pomogą. Niechaj wszyscy wiedzą, że tu jest Polska i że tu niema miejsca dla tych, co nie szanują tego państwa. Tu jest kraj Polaków i Białorusinów, a nie Żydów. Niechaj ci, co nie czują się dobrze na tej ziemi, pojedźcie sobie stąd”.

Tak mówił ks. Biskup, a w gazecie żydowskiej widki stąd lament i zgrzytanie zębów i nie długo zapewne dowiemy się zagranicą, jak to polskie duchowieństwo mniejszość żydowską prześladowa.

## Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

### Co się działo koło zwłok Matteotti'ego.

Wiadomość o odnalezieniu zwłok Matteotti'ego wywołała wszędzie ogromne wrażenie. Jednym z pierwszych, którzy przyjechali, był ks. Kardynał Bialecki, który przybył na miejsce celem sprawdzenia pierwszych wieści.

Z sąsiedniego klasztoru przybyli księża kapucyni i odmówili modlitwę za zmarłych. Podczas ostatniego błogosławieństwa, którego udzielił miejscowy proboszcz zgromadzone tłumy pędły na kolana, modląc się głośno. Fotografia zamordowanego przyczepiona na drzewie sąsiadującym z miejscem odnalezienia zwłok odczołnana została wieściami z kwiatów przez miejscowe wieśniaczki.

Silne wrażenie wywołało również zjawienie się wdowy po zamordowanym.

### Dalsze wieści o rozwoju komunizmu w Bułgarii.

Są najważniejsze wiadomości, że sowieły postanowiły osłabić w innych krajach na razie swą agitację, ażeby z tem większą siłą uprawiać komunizm na Bałkanach, a przedewszystkiem w Bułgarii, gdzie grunt został już należycie przygotowany przez poprzednie rządy. Sowiety zamierzają na razie zadowolić się tak zwanym rządem chłopsko-włościańskim, jaki rządził za Stambulińskiego. Rząd ten zdemoralizował rolników, zwłaszcza małych tak dalece, że obecnie nie mogą zrozumieć, dla czego rządy mają być inne, a nie chłopskie. Oprócz tego jest dużo inteligencji, która nie cierpi króla bułgarskiego jako potomka niemieckiego i dąży do skasowania monarchii. Co będzie dalej, na razie niewiadomo. W każdym razie musi być bardzo źle, skoro rząd bułgarski zwrócił się o pomoc do rządów jugosłowiańskiego i rumuńskiego. Sowiety zapowiadają wybuch rewolucji pod koniec sierpnia. Rumunja i Serbja przyrzekły nadesłać pomoc wojskową w razie przewrotu. Sowiety przy pomocy zbolszewiczałych chłopów bułgarskich zamierzają budować na Bałkanach tak zwaną federację czyli pokasować wszystkich królów, jacy tam jeszcze dotąd panują, i porobić z państw bałkańskich republiki, któreby się połączyły ze sobą albo pod jednym centralnym rządem, albo każda dla siebie z własnym rządem, ale może ze wspólnym wojskiem, co w rodzaju republik sowieckich w Rosji. Oczywiście republiki te byłyby zależne od centrali moskiewskiej, któraby ich z rąk więcej nie wypuściła.

### Czy przychodzą wątpliwości po niewczasie?

Gdy się czyta angielskie gazety, ma się wrażenie, jakoby po niewczasie żałowano gwałtownej szybkości konferencji londyńskiej. Przedewszystkiem występują przeciw pożyczce niemieckiej wybitni bankierzy angielscy, którzy radzą Anglii, ażeby nie brała udziału w pożyczce.

Dalej powiadają gazety londyńskie, że popełniono błąd, robiąc układy z obecnym rządem niemieckim, który niema za sobą ani większości rajchstagu ani większości narodu niemieckiego. Wszystko coprawda zależy od wszechniemieckiego stronnictwa, ale choćby to stronnictwo poparło nawet umowę londyńską, to zrobi to z przymusu tak, że niema najmniejszej pewności, że rząd niemiecki będzie uchwały londyńskie wypełniał.

Skądinąd donoszą, że zanosi się w dalszym ciągu na celowe zwlekanie sprawy. Podobno kanclerz Marx jakoby po cichu popierał wszechniemieców przeciw układowi, ażeby zyskać na czasie. Jeżeli bowiem rajchstag uchwał nie przyjmie, musi być nowy rajchstag, a to zabierze kilka miesięcy czasu. Gdyby zaś zamiast rajchstagu rozstrzygał plebiscyt, to też do tego potrzeba czasu. Niemcy zaprzeczają zaś, jakoby 30 sierpnia był ostatecznym terminem.

### Biada białym.

W Nowym Yorku odbywał się na początku sierpnia jak donosiliśmy kongres murzynów, który wywołał samodzielną i narodowy ruch wśród murzynów. Niejaki Marek Garvey wygłosił przemowę. Nakreślił obraz upodlenia i ujarznienia murzynów. Wśród „białych” jest murzyn najgorszym ludzkiem stworzeniem, skazanym na pogardę. W Ameryce znęcają się nad nim, jak nad dzieckiem stworzonym, zdarzają się nawet wypadki, że murzynów żywcem smarzą. Ale to znęcanie się nad murzynami zemści się raz jeszcze na białej rasie. Murzy i są cierpliwi, i będą cierpieć jeszcze choćby 300 lat, ale powrócą oni jeszcze do Afryki. Afryka cała musi w przyszłości do nich należeć. Amerykanie 300 lat temu wygnali nas z własnych siedzib, ale my wrócimy, skąd nas wygnano. Murzyni bowiem pokazali na polach bitew, jak oni walczyli pętrafią. Jak za cudzą tak oni za swoją sprawę walczyć potrafią i walczyć będą.



Ozarni bracia murzyna bili mu rześiste brawo. Dalej murzyn ten mówił, że Bóg murzynów jest czarny, a Bogiem białych jest diabeł, bo on czarnych tylko prześladować potrafi. Dalej oświadczył Garwey, że murzyni chcą mieć swe własne państwo. Dwanaście milionów mil kwadratowych przestrzeni ziemi macie-rzystej — mówił — musimy oczyścić z pasożytów zbankrutowanej Europy, z Anglików, Niemców, Francuzów i Włochów. I nowe państwo powstanie u źródeł Nilu i na płaskach pustyni Sahary. I nikt nas stamtąd nie ruszy, aż zabrzmi głos archanioła, iż nadszedł dzień Sądu Ostatecznego.

Dalej zapowiada, że „biali“ muszą się zadowolnić Europą i Ameryką, zaś żółta rasa posiedzi Azję, a murzyni Afrykę.

Tak mówił naczelny wódz nowego ruchu murzyńskiego. Kongres wysłał telegramy do Papieża do prezydenta Stanów Zjednoczonych, do Macdonalda, do sekretarza Ligi Narodów, do Herriota i Mussoliniego. Dalej wysłano pozdrowienie hindusom i Abisjńczykom.

## Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

### Uchwały Chrześcijańskiej Demokracji.

Na wiecu, który się odbył 11 bm. w Warszawie, uchwalila Chrześcijańska Demokracja, aby rząd wy-czerpał wszelkie środki, by ludzie mieli pracę i ludzką egzystencję. Dalej rząd powinien w zasadzie trzymać się 8-godzinnego czasu pracy, a zarazem stać twardo na stanowisku, aby robotnikom zarobków nie obcinano. Równocześnie wyrażono oburzenie, że socjaliści niemieccy, godząc się w Niemczech na zaprowadzenie 10-godzinnego dnia pracy, zmusili robotników polskich do podjęcia tego samego kroku, aby przemysł polski mógł z niemieckim jako tako konkurować. W końcu uchwalili zebrani energiczny protest przeciw niesłychanemu wyrokowi krakowskiemu.

### Czego się lęka hakatyzm w Gdańsku?

Gazeta „Danziger Rundschau“ lęka się, że pomiędzy Polską a Niemcami mogą nastąpić znośniejsze warunki gospodarcze i że wtedy Gdańsk może stracić swoje dotychczasowe znaczenie gospodarcze.

Hakatyzm gdańskim chodzi zatem o to, aby Polska z Niemcami gryzły się gospodarczo, bo wtedy hakatyzm w Gdańsku mógłby sobie kosztem Polski zapychać swoje kieszenie, a w zamian za to wrzeszczeć tem bardziej: „Wacht am Rhein“. Polska potrafiła apetyty Gdańszczan poskramić, a gdy uzależni Gdańsk gospodarczo od siebie, wówczas potrafi przywiązać go więcej do Polski.

### O zatargi w rolnictwie.

Państwowy Dziennik Ustaw ogłasza ustawę, na podstawie której minister Pracy ma prawo ustanawiania Nadzwyczajnych Komisji Rozjemczych dla rozstrzygnięcia zatargów pomiędzy pracodawcami a pracownikami w rolnictwie. Orzeczenia tych Komisji zastępują na przeciąg jednego roku umowę zbiorową. Do Komisji wchodzi przewodniczący, mianowany przez ministra, po jednym z przedstawicieli ministerstwa Pracy oraz Sprawiedliwości i przynajmniej po 3 przedstawicieli z obydwóch stron.

### Echa strajku na Górnym Śląsku

W ministerstwie Pracy odbyła się w środę 20 bm. konferencja, na której uchwalono, że do soboty 23. bm. będą pracowały normalnie wszystkie kopalnie, chociaż ze zmniejszoną ilością robotników. Zamkniętych zostanie 7 kopalń skutkiem tego, że praca z trzymianowej ograniczoną zostanie do dwuzmianowej i że będą wydobywali na razie tyle węgla, ile go na wywóz jest potrzeba. Praca zostanie wypowiedziana 20 tysiącom robotników. Rząd zaś ze swej strony postanowił zrobić wszystko, aby jak najmniej ludzi było bez pracy, z których część zostanie wysłana do Francji i Belgii. Jest wprost bolesnem, że bogata Polska nasza nie może wyżywić swych robotników. Toć wszystkie kraje w mniejszym lub większym stopniu przechodziły powojenne przesilenie, a mało o tem slychać, aby tylko co my towaru ludzkiego i to najzdrowszego, wysyłało zagranicę.

### Zmiana polityki na Litwie?

Urzędowe pismo kowieńskie uderzyło nagle w inny ton. Powiada, że obecna polityka uciskania innych narodowości na Litwie nie doprowadzi do niczego, owszem doprowadzi do ogólnej nienawiści. Litwa powinna nadać swym narodowościom jak najdalej idące swobody, które byłyby większe nawet od swobód w Polsce. Jeżeli to się da uzyskać, wówczas Wileńszczyzna zatęskni do Litwy. A więc wilk litewski zamierza popuścić w duszeniu mniejszości nie dla tego, aby im się lepiej działo, ale przede wszystkim dla tego, aby z Polską zedrzeć i Wileńszczyznę od niej oderwać.

### Lepiej, żeby nas nie chwalono.

Angielska gazeta „The Economist“ pisze, że nie spełniły się niepokojące przewidywania, jakoby podatki w Polsce były nadmierne i jakoby rujnowały życie gospodarcze. Najważniejszem teraz będzie zadaniem rządu polskiego, aby doprowadzić do wyrównania wielkiej różnicy pomiędzy cenami hurtowymi a detalicznymi. W jesieni nastąpi prawdopodobnie wydatna poprawa w tym względzie. Ale bądź jak bądź gospodarstwo polskie idzie naprzód tak, że zmniejszenia się

podatków nie potrzeba się obawiać i tem samem zagranica może mieć zaufanie, że budżet państwowy uważać należy za uporządkowany. Obniżenie cen — powiada angielskie pismo — jest koniecznością, raz dla tego, aby starczyło ludziom na utrzymanie, a powtóre, aby rozwinął się należycie przemysł, i mógł współzawodniczyć z przemysłem zagranicznym. Na razie niższe ceny na towary byłoby odpowiednim środkiem. Dochody państwowe nie zmniejszyłyby się skutkiem tego.

Tak pisze angielskie pismo o naszej gospodarce. Naszem zdaniem takie pochwały wyświadczać nam niedźwiedzia przysługę. Bo wyrabiają w nas zapatrywanie, że wszystko idzie u nas dobrze i usypiają tem samem naszą czujność i ruchliwość ku naprawie złego. Tymczasem tak dobrze u nas nie jest, owszem u zamiat tanieć to wszystko drożeje, tak, że się wprost zanosi na podwyżki zarobków, czyli na obniżkę wartości rzeczywistej naszego pieniądza.

A może chytry Anglik umyślnie nam gębę miodem smaruje, aby usypiać naszą przedsiębiorczość i zalewać nas później swymi towarami i na spółkę z Niemcami tworzyć „Drang nach Osten“.

### Skąd płyną pieniądze na wychodźstwo do Palestyny?

Z Ameryki donoszą, że Żydzi tamtejsi zbierają ogromne fundusze na wspieranie wychodźstwa do Palestyny i na zagospodarowanie się Żydów tamże. Fundusze te wynoszą obecnie miliony dolarów. Słynny milioner i sjonista Warburg w Nowym Yorku ofiarował 100 tysięcy dolarów na żydowski uniwersytet w Jerozolimie. Amerykańska loża masonska (już to widać, kto jest patronem Żydów i pod czym patronatem loże się znajdują) ofiarowała 100 tysięcy dolarów na utworzenie przy większych miastach w Palestynie ogródków jarzynowych i owocowych dla hodowli jarzyny dla siebie i na sprzedaż. Wszędzie dobrze sypią, ale najgorzej w Polsce. Widać, że tu Żydom dobrze i że tu urządzili sobie swą Palestynę.



### Ile Polska liczy ewangelików i gdzie się osiedlili?

Polska liczy 980 tysięcy ewangelików, z których jednak wielka część zalicza się do Polaków. Na Śląsku Cieszyńskim jest 47 tysięcy, na Górnym Śląsku 61 tysięcy, w Kongresówce 323 tysiące, we wschodnich województwach 45300, w Małopolsce 31.900 luteranów. W całej Rzeczypospolitej jest 270 tysięcy Polaków-ewangelików, a 710 tysięcy Niemców-ewangelików.

### Nawet socjaliści go nie chcą.

Socjalistyczny warszawski „Robotnik“ pyta się, czy takiego człowieka, który wydał wyrok na zamordowanie cara, który dalej nas oszukiwał przy wydawaniu towarów, które nam się należały na podstawie traktatu w Rydze, można robić posłem w Polsce. Mowa tu jest o oym Wojkowie, który ma zastąpić miejsce Obolenkiego. Pisze o nim „Robotnik“, że kosztowności, które miał nam wydać jako prezes delegacji sowieckiej przy umowie z Polską, „obierał z prawdziwych kamieni, a wyprawiał fałszywe. Oprócz tego oszukiwał zaś jeszcze w inny sposób. Rząd sowiecki, który takich ludzi może potrzebować, zrobił go posłem w Kanadzie, ale gazety europejskie i amerykańskie taką wrzawę doniosły, że nie utrzymał za- twierdzenia rządu i musiał w Moskwie pozostać. Niewątpliwie i nasz minister spraw zagranicznych nie postąpił sobie inaczej. Nasza Polska nie upadła jeszcze chyba tak nisko, aby była zbiorowiskiem rozmaitych zagranicznych złodziei i szubrawców.

### Urlopy robotnicze w Europie.

Urlopy robotnicze nie są u nas nowością. W Anglii np. już oddawna robotnicy otrzymywali urlopy. W całym szeregu zawodów były t. zw. tygodnie letnie, podczas których robotnicy przebywali na wybrzeżach morskich. Według najnowszego rozporządzenia rządu angielskiego, robotnicy już po 6 tygodniowej pracy mają prawo do płatnego urlopu. W Belgii urlopy trwają 14 dni. W Danii podczas urlopów robotnicy również mają prawo przebywania nad morzem. W Finlandji każdy robotnik po roku pracy otrzymuje jeden tygodniowy urlop, po pół roku pracy najmniej cztery dni. W Włoszech po roku pracy otrzymuje robotnik tygodniowy, ewentualnie dwutygodniowy urlop. Drukarze bez wyjątku otrzymują 15 dniowy urlop. W Austrii są urlopy 1 lub 2-tygodniowe, stosownie do czasu pracy. W republice sowieckiej po 6 miesięcznej pracy otrzymuje robotnik dwutygodniowy płatny urlop, a młodociani robotnicy czterotygodniowy. W Niemczech, Szwecji, Norwegii i innych krajach robotnicy również otrzymują płatne urlopy, stosownie do czasu pracy i umowy.

### Dla czego komuniści urządzają głodówkę?

We więzieniu w Będzinie przyjęto list komunistów. Oto komuniści zamknięci we więzieniu chcieli za pomocą przekupstwa straży więziennej przeszwarować z więzienia list, w którym zapytują się swych współtowarzyszy w zagłębiu dąbrowskim, kiedy mają rozpocząć głodówkę, ponieważ chodzi im o agitację. Taka głodówka — powiadają w tym liście, wywarłaby niewątpliwie wielkie wrażenie, zwłaszcza, gdy ją rozpoczną 35 ludzi. Świat i ludzie będą wówczas przekonani, że im się we więzieniu okrutnie źle dzieje i będą się rozgoryczać na władzę, a na takim podszuczaniu może zyskać sprawa komunistyczna.

Dalej panowie komuniści powiadają, że ich już na spacer więzienny nie wyprowadzają, a to z tej przyczyny, że przez 4 dni urządzili we więzieniu posiadzenia komunistyczne, a w 5 dniu przyklepili do marynarek czerwone znaczki i wznosili podczas spaceru okrzyk: precz ze zbrodniarzami, precz z wojennym imperjalizmem. Świat niema o tem wiedzieć, co oni we więzieniu robią, bo nie mogli by wówczas krzyczeć, że się ich we więzieniu prześladowa.

Gdy się towarzysze komunistyczni dowiedzieli, że list ich dostał się w niepowołane ręce, przelili, aby go nie ogłaszano, bo to może ich kompromitować. Nic im to jednak nie pomogło.

### Wiadomości kościelne.

#### Przeszłość Herriota.

O słynnym z konferencji londyńskiej prezie francuskich ministrów Herriocie piszą, że obecnie jest wielkim przeciwnikiem Kościoła, a za młodu był wychowany po katolicyku przez wujka księdza. Okazywał zaś także zamiłowanie do teologii, że ksiądz wuj zawołał: „Doskonale! zrobimy go pralatem“. Herriot księdzem jednak nie został, wstąpił później do szkoły wojskowej, gdzie usposobił się wrogo do Kościoła katolickiego, podobno dla tej przyczyny, że go w egzaminie prześcignął wychowanek Jezuitów.

**63 Kongres katolików niemieckich** odbędzie się od 31 go sierpnia do 3 września br. w mieście Hannoverze. Jak wiadomo w roku 1923 kongres zapowiadany do Kolonii, nie doszedł do skutku z powodu sprzeciwu władz okupacyjnych. Program tegorocznego kongresu obejmuje. Postanowienie Kościoła katolickiego wobec potrzeb, zagadnień i dnia dzisiejszego.

#### Przeniesienie stolicy biskupiej.

Urzędowo stwierdzono, jak donosi „Przegląd Katolicki“, że na mocy postanowienia Ojca św., a skutkiem prośby biskupa podlaskiego, Stolica Biskupia wraz z kapitułą katedralną zostaje przeniesiona z Janowa Podlaskiego do Siedlec. W Janowie przy kościele Sw. Trójcy pozostaje kolegiata i kapituła przy niej.

#### Uroczystości ku czci Błog. Wincentego Kadłubka.

Począwszy od dnia 20 sierpnia do 27 włącznie odbywać się będą w Jędrzejowie uroczystości ku czci Bł. Wincentego Kadłubka, którego ciało spoczywa w miejscowym kościele pcysterskim.

Kościół św. Wincentego Kadłubka w Jędrzejowie zniszczony przez Niemców podczas wojny, dźwiga się powoli z gruzów, dzięki ofiarności pobożnego ludu. W roku jubileuszowym 1923 na pamiątkę 700 rocznicy śmierci Bł. Wincentego Kadłubka odnowioną została i bogate przyozdobioną srebrną i brązami trumienką Bł. Wincentego Kadłubka; do ołtarza tegoż Błogosławionego sprawiono piękne cyborjum miedziane posrebrzane.

Kościół jest już częściowo odrestaurowany, jednakże wiele jeszcze potrzeba czasu, aby ten cenny zabytek historyczny uchronić od ruiny i przywrócić do dawnej świetności. Na ten cel miejscowy proboszcz ks. St. Marchewka, zbiera dalsze ofiary. Kto złoży znaczniejszą sumę (np 5 zł.) będzie zapisany do złotej księgi dobrodziejów kościoła, za których odprawia się do roku msza św. w uroczystości Bł. Wincentego.

### Kronika miejscowa.

CHOJNICE, dnia 26 sierpnia 1924 r.

— **Odpust** święcia św. Jana, patrona tutajszego parafjalnego kościoła, który przypada w przyszłą niedzielę, nie będzie tego roku obchodzony z powodu odnawiania naszego parafjalnego kościoła. W niedzielę dnia 24 sierpnia odbył się kościelny odpust w filialnym kościele w Moszczenicy.

— **Mąż uprowadza żonę krowę.** Pani Rozalja Jażdzejewska z Czyezkowa ogłasza w piśmie naszym, że mąż jej Józef uprowadził nocą jej krowę, przei kupnem której pozkodowana ostrzeżenie. Zaiste to zaiste czasy nastąpiły!

— **Nowe targi remontowe.** Za staraniem Starogardzkiego Państwowego Stada Ogierów zarządził Minister Spraw Wojskowych, aby odbyły się jeszcze dodatkowe targi remontowe nad te, które już ogłoszono poprzednio. Targi te odbędą się: 8 września o godz. 10 w Ltniewie, 12 września o godz. 15 w Chojnicach, 13 września o godz. 9 w Starogardzie, 29 września o godz. 10 w Tazewie i 4 października o godz. 10 w Gniewie. Rolnicy powinni z okazji tej skorzystać. Potrzebne będą przede wszystkim konie do artylerji i kawalerji.



— **Zaproszenie Powstańców i Wojaków do Paryża i Londynu.** Generalny Związek Tow. Powstańców i Wojaków Ziem Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej otrzymał przez swego przedstawiciela w Paryżu mecenasa Kossowskiego, zaproszenie na kongres byłych sojuszników uczestników wojny mający się odbyć 14 września br. w Londynie.

— **Na pokrycie niedoboru w budżecie Pomorskiej Izby Rzemieślniczej** ściągane będą, jak głosi „Orełdownik U zędowy“ pow. Chojnice, z dnia 28 sierpnia, składki od samodzielnych rzemieślników i to: a) od każdego samodzielnego warsztatu bez czeladników i uczeni 1 złoty, b) od 1—3 zatrudnionych czeladników w danym warsztacie płaci właściciel tegoż 25 groszy, na każdym dalszym trzech czeladników, dalsze 25 groszy. c) od każdego zatrudnionego ucznia płaci 10 groszy. Składki uiszczane mają być najpóźniej do 30 sierpnia br.

— **Targ tygodniowy** ze soboty dnia 23 sierpnia był bardzo słabo obsesany. Ceny rynkowe były następujące: masło 1,60—1,80 zł., jaja 1,20—1,80 zł., za mendel, wiśnie 35 gr., jagody 20—25 gr., jabłka 40 gr., gruszki 30 i 40 gr., żółtawki 15—20 gr., ogórki 30 i 50 gr., biała kapusta 30—80 gr., wiewiórka 80 gr., słonina 1 zł., cielęcina 60 gr., wołowina 60 gr., skopowina 60 gr., kiełbasa 1,20 zł., wątróbiana i krwawa kiszka 80 gr., karbonada 90 gr., wędzona słonina 1,20 zł., ziemniaki 1,50 — 2 zł. za str., prosięta 10 — 12 zł., drzewo 11—12 zł., torf 7 zł.

— **W pościegu** przybyłym z Tczewa znaleziono walizkę — i o dziwo — w niej znajdowały się niemi papierosy. — Wszelkie dupytywania za właścicielem tej walizki — były bezcelowe — a więc widocznie walizka sama się w podróż udała. — Nie wątpimy, że prawy właściciel tej walizki i tytoniu już siedział w tym pościegu — jednak „przyznał“ się dopiero matce lub współzamyślnikom o poniesionej stracie.

— **Znowu się ktoś powiesił.** Donoszą nam z okolicy, że w lesie pod Zblewem powiesił się przed kilku dniami ubogi Schwenzfeger. Przedtem rozebrał się do naga, tak że wisielca zdjęto z drzewa w adamowym kostiumie. Schwenzfeger utulił się dwa tygodnie temu z miejscowego Zakładu Poprawczego wraz z ubogą Rydlewską, którą przytrzymało i z powrotem odstawiło.

Ludność Chojnic, a nawet dalszej okolicy zaczyna się temi samobójstwami niepokoić. W ciągu jednego roku aż 4 samobójstwa w Zakładzie Poprawczym w Chojnicach! Ozem to tłumaczyć? Za rządów dyrektora zakładu p. Czabańskiego, który i dotąd pozostał dyrektorem, jakkolwiek nie urzęduje, nie zdarzył się podobny wypadek w ciągu kilkuletniego jego urzędowania, a urzędował przecie 3 i pół roku. Co starostwo krajowe na to? Należałoby zaniepokojone społeczeństwo pomorskie uspokoić.

— **Niemiecki teatr** z Bydgoszczy daje tu przedstawienie w hotelu p. Engla. Wystawiać będą 4 września sztukę: znanego szwedzkiego pisarza Strindberga „taniec śmierci“.

— **Skakale.** Podczas targu skradziono bez apostrożeń starej kobiecie Müller jej wózek ręczny w chwili, gdy bez dozoru stał przed kościołem ewangelickim. Dla ubogiej kobiecie jest to strata poważna — oczywiście złodziej na to względu nie bierze.

— **W ubiegłym tygodniu** skonfiskowano ponownie około 10 000 papierosów w pościegu z Kościerzyny przemycionych z Gdańska. Publiczność niejednokrotnie jeszcze nie wie, że za wskazanie przemycznika i przyczynienie się do wykrycia przemyślowanych wyrobów tytoniowych przysługuje znaczne wynagrodzenie. Nie jest nic brudnego w tem, skoro o takich wypadkach doniesie się władzom. Jest przeciwnie wielce pożądanem, aby publiczność w tym kierunku popierała usiłowania władzy. Kto bowiem przemycyca tytoń dla własnej korzyści okrada skarbu państwa, to jest ogół narodu, czego pod żadnym względem cierpieć nie należy.

— **Wyjazd górników do Francji.** Górniczy z powiatu w Chojnicach, Tuchola i Sępólno chcą wyjechać za pracą do Francji mogą się zgłosić do dnia 7 września w Państwowym Urzędzie Pośredn. Pracy w Chojnicach. Wyjazd z Chojnic 7 września, po poł. Do wyjazdu potrzebny jest wykaz osobisty i papiery wojskowe. Mężczyźni 28 lat i młodzi muszą posiadać zezwolenie z Powiatowej Kom. Uzupełnień.

### Kronika prowincjonalna.

**Toruń.** (Naprawa mieszkania dla wojewody). Pomorskie Stowarzyszenie Ubezpieczeń od ognia wyznaczyło pożyczkę w kwocie 50 tysięcy złotych na naprawę mieszkania dla p. wojewody. Rada miejska pożyczkę zatwierdziła. Odnawianie mieszkania rozpoczęto już w zeszłym tygodniu.

### Z dalszych stron.

**Kostrzyn, pod Poznaniem.** Straszne znieważenie grobów dopuszczono się na tutejszym katolickim cmentarzu. Świętokradzcy włamali się do grobowca rodziny śp. Hubów, ażeby obrać trupów z kosztowności. W swych oczekiwaniach zostali jednakowoż zawiędzeni, ponieważ złota tam żadnego nie znaleźli. Sp. Hube

był znanym daleko i szeroko lekarzem i obywatelem polskim. Obecnie powiodło się świętokradzcom przytrzymać w osobach 21 letniego Jana Janiszki, 43 letniego robotnika Ignacego Kaczmarczyka i 28 letniego elektrotechnika Wincentego Łyska.

**Poznań.** Kongres Strzelecki zwołany przez Zjednoczenie Bractw Strzeleckich Zachodnich Ziem Polski na czas od 30 sierpnia do 4 września w Poznaniu, zapowiada się nadzwyczaj wspaniale. Zewsząd napływają zgłoszenia Bractw, a specjalnie podkreślić trzeba, że tak Górny Śląsk jak i Pomorze będzie reprezentowane w poważnej ilości Bractw. Praca we wszystkich Komisjach Zjazdowych wrę nadzwyczajnie. Bractwo Strzeleckie w Poznaniu, które jest gospodarzem Kongresu, dokłada wszelkich starań i nadzwyczaj kosztownych nakładów, by gościom swoim pobyt jaknajbardziej uprzyjemnić. Strzelanie w czasie Kongresu będzie rzeczywistym turniejem strzeleckim, a piękne i bardzo liczne nagrody niezawodnie podniecą zamiłowanie do współzawodnictwa.

Ze względu na to, że Komisja Kwaterunkowa ma zapewnione kwatery na około 2000 uczestników, uprasza się prowincjonalne Bractwa o rychłe podanie zapotrzebowania potądanej ilości kwater, aby mogła w czas poczynić odpowiednie podzielenie tychże.

**Łódź.** (Szczęśliwej drogi). Przed kilku dniami opuściła Łódź grupa Żydów wychodźców, udających się do Palestyny. Jednocześnie z nimi wyjechała wydziałka Żydów z inteligencji, której zadaniem jest zbadać warunki bytu i kulturalnych Palestyny, która po powrocie swym do Polski ma zdać sprawozdanie w tym kierunku, czy też poleca się dalsze wychodźstwo Żydów do ciepłych stron. Na stacji w Kozłuskach przyłączyła się do powyższej grupy partja Żydów z Warszawy w liczbie około 300 osób, również szukających szczęścia w Palestynie.

**Warszawa.** (Zyd wyklął córkę i co się potem działo). Na jednym z przedmieść Warszawy zakochał się na zabój 22-letni Polak Stanisław R., w 18 letniej ślicznej niebieskookiej brunatce żydowskiej Ryfke Ł., córce rabina. Ryfka zakochała się również, a ponieważ oświadczyła, że chce przyjąć wiarę katolicką, więc Staś postanowił zrobić ją swą żoną. Ryfka zapukała pewnego dnia do furty klasztornej, gdzie ją Siostry przyjęły, a ponieważ prosiła o chrzest, więc po zdaniu odpowiednich egzaminów została przyjęta w poczet wybranek Chrystusa.

Zawrzało zemstą w obozie Izraela. Ojciec rabin dowiedziawszy się co się z córką stało, rzucił na nią ciężką kłutwę żydowską, tak zwane bejrem, które polega na tem, że wyklęta jest wyłączona ze społeczności żydowskiej i każdy może się na niej mścić. W jasny dzień urządzili żydowscy reżnicy z nożami atak na klasztor, a gdy niczego nie dokonali, popróbowali tego samego szajka młodych Żydów. A gdy i to nie poskutkowało przekupuje rabin zbiorów, którzy w przebraniu policjantów i wywiadowców urzędu śledczego wkradają się do klasztoru, ażeby dziewczynę niby na wyższy rozkaz aresztować. Chytrą została odkryta i dziewczynę nie wydano. Posłano zatem w końcu obłudną babę, która zaklinała się, że będąc bezdzietną, pragnie Ryfkę przygarnąć do siebie jako przybraną córkę, ale gdy babę obszukano, znaleziono przy niej duży wyostyczny nóż.

Ale gdy nic nie pomogło, oskarżyła w końcu matkę córkę o ciężką kradzież. Wystany sędzia śledczy niczego nie znalazł i przekonał się, że była to zemsta matki. Córka matce przebaczyła, ale zaprzysięgła, że niema teraz z matką nic wspólnego i wyczekuje teraz chwili, aż ją jej ukochany Staś wykradnie, który jej bronić będzie.

**Warszawa.** (Wielka fabryka samochodów). Grono polskich przemysłowców wraz z przedstawicielami włosko-francuskimi postanowiło uruchomić wielką polską wytwornię samochodów, do której również przystąpił do spółki rząd. Wytwornię połączono z Towarzystwem budowy motorów „Ursus“, która zobowiązała się wyrobić rocznie 300 samochodów.

**Warszawa.** (Niema nad złodziejskie rzemiosło). Kilka dni temu wyprawili tu wspaniałe pogrzeb złodziejowi Dobrzełakowi, którego w dodatku zażgnano nożem. Karawan zaprzężony w czwórce koni wioząc bogatą trumnę, zasypaną żywym kwieciami i wieńcami. Za trumną postępował bardzo liczny orszak pań i panów elegancko ubranych. A tytułi elegantami to byli złodzieje i złodziejki, oraz członkowie policji śledczej. Jedni spoglądali na drugich jak wilk na jagnię, a gdy przejeżdżał mimo przypadkowo sędzia śledczy p. Jasiński, to mu się panowie złodzieje nisko kłaniali jako staremu znajomemu, polecając się widocznie na przyszłość jego łaskawym względem.

Takiego pogrzebu w obecnych ciężkich czasach zwykły śmiertelnik mieć nie może.

**Włoszakowice, pod Leszmem.** Włoszakowice stały się głośnie w całej Polsce. Jest to majątek ziemski, obejmujący 20 tysięcy morgów ziemi ornej i lasów. Głośnie stały się dla tego, że rząd tego majątku nie zabiera, chociaż na podstawie traktatu wersalskiego ma prawo do tego. Sprawa ma się tak. Byli właściciele książę Anhalt - Dessau sprzedał go

po zawieszeniu broni wbrew Traktatowi wersalskiemu Żydowi z Wiednia Castiglione. Po nadejściu aktu hipotecznego z Niemiec sąd okręgowy w Lesznie przepisał prawo własności Włoszakowice na skarbu Państwa. I teraz rozpoczynają się termidje. Żyd miał wpływowych zauszników i właściciel mu wyłano. Sprawa się wlokła, w końcu prezes ministrów p. Grabski po 8 miesiącach zażądał wydania Włoszakowice Castiglionemu. Sejm się jednak oparł i żądanie odrzucił. Od tego czasu upływa czwarty tydzień — i cicho. Żyd rządzi nadal przez swego pełnomocnika również Żyda. Społeczeństwo słusznie jest zaniepokojone, bo ohyba ma prawo wymagać, ażeby wyrok Sejmu więcej znaczył od Żyda.

**Jarocin, we Wielkopolsce.** (Tak zapłacili judaszowi sprawy polskiej). „Gazeta Jarocińska“ dowiada się, że w poczekalni drugiej klasy dworca kolejowego spoliczkował ktoś Antoniego Olszewskiego. Pobity przystępował do stołu, przy którym zasiadli dawni jego znajomi i chciał się z nimi przywitać. Spotkała go niespodzianka, nie chciał mu podać ręki jako szabesgojowi. Wobec tego uniósł się Olszewski i obraził słowami obelżywymi jednego z owych znajomych, ale trafiła kosa na kamień. Obrażony uderzył Olszewskiego tak silnie w twarz, że się potoczył i upadł, poczem się towarzystwo rozeszło.

**Berlin.** (Niech nam świecą przykładem). Wskutek przesilenia gospodarczego obniżyła się wśród Berlińczyków chęć do zabaw i rozrywek. Naprzykład kinematografy są tak słabo zwiedzane, że im grozi wprost upadek, gdyby rząd nie obniżył podatków właścicielom.

## Ostatnie telegramy.

### Co było za drewnianą ścianą?

W mieszkaniu dyrektora Banku cukrowniczego w Warszawie Mucharskiego znaleziono za drewnianą ścianą skrytkę, w której znajdowały się dokumenty Centralnego Komitetu partji komunistycznej w Polsce. W tych dokumentach opisana jest cała robota komunistów w Polsce, ich organizacja, wskazówki co do agitacji, dokumenty dotyczące procesów komunistycznych, ich udziału w agitacji w stowarzyszeniach zawodowych, w kasach chorych, ich robota szpiegowska, ich agitacja na Górnym Śląsku.

Zdaje się, że odkryto najważniejsze gniazdo roboty komunistycznej. U Mucharskiego były najważniejsze schadzki komunistyczne.

### Z kotła agitacyjnego na Kresach.

Krają pogłoski, że poszczególni postowie mniejszościowi zamierzają poskładać swe mandaty do Sejmu i po wspólnej naradzie w Pińsku zamierzają przenieść się do bolszewickiego Mińska, ażeby tam po stronie Bolszewji zwołać jakiś wspólny agitacyjny sejm dla podburzania Białorusinów w Polsce.

### Bunt marynarki w Grecji.

Z Grecji donoszą, że część załogi na okrętach wojennych się zbuntowała. Rząd postanowił jak najostrej wystąpić przeciw buntownikom i wydał rozkaz zgromadzenia się przed arsenałem. Gdyby buntowniczy kapitan okrętu Koliakskis nie stawiał się, wówczas rząd wystąpi przeciw niemu jak najostrej.

### Prześladowanie polskości na Górnym Śląsku niemieckim.

Redaktora pisma „Nowiny Codzienne“ w Opolu skazano na 3000 mar. rentowych grzywny za to, że opisywał gwałty żandarma pruskiego w obec ludności polskiej i skarżył się na niemieczenie ludu polskiego podczas wyborów ze strony księdza niemieckiego. Sędzia zagroził, że w przyszłości karać będzie tylko więzieniem.

### Nagroda za poświęcenie.

Wszyscy urzędnicy wojskowi i cywilni oraz policjanci, którzy zasłużyli się przy pracach z okazji wybuchu w cytadeli warszawskiej, zostali odznaczony krzyżami zasługi.

### Masowe morderstwa.

W Lubieniu pod Białymostkiem zamordowali bandyci właściciela tajnej gorzelni Z. da Szwarzkopfa, jego żonę, 4-ro dzieci i służącego. Jednego z morderców w osobie drożnika kolejowego ujęto.

### Domaga się wydania sądom posła Liebermanna.

Minister sprawiedliwości Wyganowski stawił w Sejmie wniosek o wydanie sądom posła socjalistyczno-żydowskiego Liebermanna. Wniosek stawił przewodniczący sądu przysięgłych w znanym procesie o wypadki krakowskie.

### Herriot otrzymał wotum zaufania.

Dyskusja nad konferencją londyńską skończyła się w Paryżu w Izbie deputowanych w niedzielę rano przed 5 godz. Herriot otrzymał zaufanie 336 przeciwko 204 głosom.

### Korpus obrony granicznej.

W sobotę była w ministerstwie spraw wojskowych narada nad utworzeniem korpusu strażnicy granicznej na Kresach Wschodnich.

Jaczkwi więzienne — kamizelki klubowe  
damskie i męskie  
pończochy damskie i dziecięce

Parasole

**Ludwik Rasch**

— towary krótkie — bielizna dziecięca — laski.

Koszule wierzchnie — kołnierzyki  
krawaty — skarpetki  
spodnia bielizna mako



**Nie wierzą Niemcom.**

Macdonald zapowiedział, że Anglja nie wycofa swych wojsk z pod Kolonii rychelej, dopóki Niemcy nie przeprowadzą rozbrojenia.

Macdonald pójdzie z Herriotem wspólnie na konferencję do Genewy. W tym celu zjedzie 2 września do Paryża.

**Morderca Erzbergera.**

Przybyło z Berlina dwóch urzędników do Budapesztu, którzy stwierdzili, że aresztowany Förster jest wsłomordercą Erzbergera, który się nazywa Henrykiem Schulzem.

**W obronie przed komunizmem.**

Wzdłuż całego wybrzeża bułgarskiego krążą w porozumieniu ze rządem bułgarskim 3 rumuńskie okręty wojenne, ażeby chronić Bułgarię przed szmuglem broni z bolszewiji.

**Rząd zwraca dobra Habsburgom.**

Dobra Z, więc otrzymuje arcyksiążę Karol Stefan z powrotem

**Tajemnicze sygnały.**

Z Kanady donoszą, że tamtejsze radiostacje otrzymały w niedzielę rano tajemnicze sygnały, które nie były objęte żadnym połączeniem radiotelegraficznym. O podobnych tajemniczych sygnałach donoszą stacje angielskie. Zastanawiają się nad tem, czy one nie pochodzą z Marsa?

**Nowe banknoty guldenowe.**

Senat gdański wypuścił w obieg nowe 500- i 1000-guldenowe banknoty.

**Ruch w Towarzystwach.**

**Chojnice.** Zebranie Tow. św. Wincentego a Paulo odbędzie się w **środek, dnia 3 września** br. w klasztorze. Zarząd.

**Chojnice.** Zebranie Kółka Rolniczego w Chojnicach odbędzie się w niedzielę, dnia 31 b. m. o godz. 12 w lokalu Engla.

O liczny udział prosi

Zarząd.

**Dział gospodarczy.****Targ na bydło.**

Poznań, dnia 22. sierpnia 1924 r.

Notowanie w Rzeźni Miejskiej w Poznaniu.

Spędzono	wolów	—	buba, i	—
	krów	—	byd.	67
	cieląt	125	świń	502
	prosiąt	517	owiec	106
	kóz	32	jsgniąt	—

Płaceno za 100 kilo żywej wagi.  
w złotych polskich

za bydło rogate	I. klasy	88—
	II. klasy	76—
	III. klasy	60—
za cielęta	I. klasy	124—126
	II. klasy	110—
	III. klasy	90—96

za owce	I. klasy	76—78
	II. klasy	60—64
	III. klasy	—
za świnie	I. klasy	133—
	II. klasy	124—
	III. klasy	114—
za prosięta za parę	6—8 tyg.	7—9
" " "	9 tyg.	11—14

Przebieg targu: spokojny.

**Wstępne notowanie giełdowe**

w złotych i grossach.

Warszawa, 25 8. godz. 10. (A. W.)

Dolary 5.16 za dolara. Funty angielskie 23 22 za ft. ang. Franki francuskie 27,86 za 100 fr. Franki belgijskie 25,70 za 100 fr. Franki szwajcarskie 96 38 za 100 fr. Liry włoskie 22.63 za 100 lirów. Korony czeskie 15,14 za 100 kor. Korony austr. 7.27 za 100 koron.

Tendencja: utrzymana

Gdańsk 25 8. godz. 10. (A. W.)

Doiary 5.57. Guldeny gdańskie 107,20 za 100 zł.

**Komitet cześci redakcyjnej.**

Redaktor odpowiedzialny: w z. Dionizy Kowalski  
Drukarnia i nakładem Drukarni Dziennika Pomorskiego  
Chojnice

**Baczność! Baczność!**  
**I. kl. Polskiej-Loterji-Państwowej**  
ciągnięcie dn. 16 i 17 października r.b.  
główna wygrana w 5. kl. 100.000,— złp.  
do tego ewtl. premja od 150.000,— złp.  
Na 50.000 losów pada w pięciu kl. 25 000 wygranych  
ogólna suma wygranych wynosi razem  
3.770.600,— złp.

Zamówienia na 1/2 losa po 24,— złp. i 1/4 po 6,— złp. za każdą kl. przyjmuje:

**Kolektura Loterji Państwowej, Starogard.**

**Baczność Baczność  
P. P. Rolnicy!**

Przed kupnem jakichkolwiek maszyn roln. lub maszyn do szycia, proszę zasięgnąć informacji, których bez obowiązku kupna chętnie udzielam.

POLECAM z mcich składów po cenach przedwojennych i na raty pierwszorzędnej sławy

**centryfugi** jak Alfa, Krupp, Centra od 50 zł.

MANEŻE od 225 zł.

MŁOCARNIE SZTYFTOWE od 200 zł.

WIALNIE od 90 zł.

PLUGI, BRONY, PARNIKI i inne

maszyny i narzędzia roln.

Wielki wybór używ., lecz wyremontowanych młócarń, siewczarni, etc.

Również **maszyny do szycia** przedniego fabrykatu w najmodniejszym wykonaniu, posiadam stale na składzie.

**Leon Studziński**  
Kościerzyna, Pomorze.

Poszukuję od 18 września względnie prędzej

**dzielnego ekspedjenta**

który także dekoratorem być musi oraz

**dwie dzielne ekspedjentki**

do działu towarów krótkich. Oferty z podaniem pensji, odpisem świadectw i fotografią proszę skierować do

**Fa. St. Leja - Kościerzyna**  
Magazyn biawatów.

**K**ażdy, kto pragnie uzyskać census naukowy IV kl. aż do matury gimn. do osiągnięcia stabilizacji wzgl. poprawy bytu, niech się zapisze na kurs korespond. w Krakowie za cenę 200 zł., płatnych ratami mies. do 30. 7. 25 r. Wiek nie przeszkadza, zawodu nie przerywa, rozp. nauki 1. 9. Zgł. do eksp.

**Szkoła tańców**

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić szan. publiczność, iż

**w Brusach**

dnia 28 bm. o godz. 7.30 wieczorem na sali p. M. Bruskiego rozpoczyna się

**kurs tańców**

Przyjmuję wpisy osobiście.

Z poważaniem

**Wojciech Bogacz, Maitre.**

**KAINIT**

Stebnicki  
lepszy od niemieckiego, polecamy wagonowo po 1,26 zł. za 100 kg.,

franko wagon kopalni. Na życzenie dogodny kredyt.

**Centrala Rolnicza**

Tel. 65. **Wejherowo (Pom.)** Tel. 65.

**Agentów**

na wysoką prowizję, do odwiedzania w tamtejszej okolicy klienteli wiejskiej, w celu sprzedaży wszelkiego rodzaju maszyn roln., również maszyn do szycia, których posiadam stale w wielkim wyborze, poszukuję.

**Leon Studziński, Kościerzyna, Pomorze.**

**Węgiel**

górnolaski po oryginalnych cenach koncernu, na dogodnych warunkach kredytowych poleca

**Koks**

**Centrala Rolnicza**

Tel. 65. **Wejherowo (Pom.)** Tel. 65.

Zaginiony w niedzielę 24. 8.

**pies (wilk)**

Znalazca zechce takowego za wynagrodzeniem zwrócić

**Dworcowa 9.**

**Limuzyna**

elegancka 6 osobowa 14/40 H. P. za 5000, zł.

**Adler**

8/22 H. P. 4 osobowy sprzedawca

**Przeds. Samochodowe Wąbrzeźno.**

Z powodu przeprowadzki sprzedam

**sypialnię**

jasno dębową

**kuchnię**

biało lakowaną

**i łóżko białe**

z materacem i stolikiem.

**ul. Gockowskiego Nr 6.**

Syna uczciwych odpowiedzialnych rodziców z lepszym wykształceniem w wieku 16—17 lat, który ma chęć **wyuczenia się** za

**młynarza**

przyjmuję od zaraz

**A. Piasecki**

**Młyn parowy**

**Karsin, powiat Chojnic.**

Na wieś poszukuje się od zaraz

**nianie**

do rocznego dziecka.

**Baronowa Lerchenfeld**

**Zychce, pocz. Konarzyny.**

Uczciwej

**dziewczyny**

od 1. września poszukuje się.

**Dworcowa 18**

1 schody.

Poszukuję od zaraz młodszą porządną

**dziewczyne**

**Bryłowska**

na dworcę w Chojnicach.

**Pies owczarski**

przybłąkał się

Takowego można odebrać

**Graeber**

**Plac Jerzego 4.**

Na sprzedaż

**2 dobrze dojne**

**kozy**

**Rynek Nr. 20.**

**Karty**

**do gry**

do nabycia

w księgarni

**Dzien. Pomorsk.**

**Uczeń**

syn porządných rodziców może się zgłosić od zaraz. Uczba 2 lata. Wynagr. taryfowe.

**Mleczarnia - Spółdzielnia Ogorzeliny.**

**Służąca**

umiejąca gotować może się zgłosić

**ul. Szenfeldska 9**

I piętro.

4—5 szkólników lub szkólnic znajdują

**pensję**

z używaniem forteplanu.

**Dworcowa 27**

II schody.

Poszukuję

**umeblowanego pokoju**

Zgłosz. do eksp. nin. gazety pod 36.